DYM KNF, NÓŻ PRZY GARDLE 2

Nóż przy gardle 2
Najlepszą obroną atak
I oby już nie spadła na nikogo ciężka krata
Nie zdobi ludzi szata
Zdobią za to czyny
Pod kadrą mam kobietę
A nie kur* spod satyny
Zawsze proste rymy
Normalny ze mnie chłopak
I nigdy się nie bałem
Upierd* ją z błota
Nic kur* na pokaz
Wszystko z czystej pasji
Sam zapracowałem na te lepsze czasy
Spadały mi spodnie
Nie pomagały paski
Od polanej wódeczki i białej zajawki
Szacunek do ojca i szacunek do matki
Przestały płynąć łzy gdy ruszyłem z brudnej klatki
Nic tam kur* nie ma
A kiedyś byłem zawsze
Wolę obracać sianem niż obracać flaszkę
wjebałeś się w pasztet
to miejmy nadzieje ze podczas roboty kogut nie zapieje

a my dla was zawsze
przyjedziemy i zagramy
a my dla was zawsze
bo zasady tutaj mamy
a my dla was zawsze
usiądziemy, pogadamy
a my dla was zawsze
prawdę w rymach nawijamy

ten który wojuje mieczem
ten ginie od miecza
nóż przy gardle 2
pamiętasz płyta 3
a my dla was zawsze
zawsze na starych śmieciach
tu gdzie na starych śmieciach
słucha tego każdy dzieciak
byłeś z nami wtedy
powiedz jak ten czas leciał
trochę wymęczony toczy się rapowy spektakl
leci w fura, słychać z okien
hula na osiedlach
tylko DYM KNF – rapowa banda jedna
przeżyłeś wypad na koncert pełnym autokarem
do Krosna, do Żywca, czy jeszcze gdzieś tam dalej
to przekaż jeszcze dalej ze chłopaki maja talent
i przekaz dobrym ludziom
prostu z ulicy wokale
i przekaz pozdrowienia
wszystkim ludziom w kryminale
Nóż przy gardle 2, do końca wytrwale
Łamiemy zakazy, zawyżamy skale
A my dla was zawsze
Prosto z serca wokale

a my dla was zawsze
przyjedziemy i zagramy
a my dla was zawsze
bo zasady tutaj mamy

a my dla was zawsze
usiądziemy, pogadamy
a my dla was zawsze
prawdę w rymach nawijamy